

MAMY JUŻ 85 WPISÓW NA KRAJOWEJ LIŚCIE NIEMATERIALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

Posted on 20 września 2023



Tkactwo dwuosnowowe powiatu węgrowskiego oraz tradycyjna hodowla i loty gołębi pocztowych, decyzją ministra kultury i dziedzictwa narodowego, prof. Piotra Glińskiego trafiły na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Mamy już 85 wpisów, dokumentujących żywe tradycje, zwyczaje i umiejętności przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Przekazywanie tradycji z pokolenia na pokolenie stanowi istotny składnik dziedzictwa kulturowego każdej społeczności. Dlatego też w 2003 roku, na sesji Zgromadzenia Ogólnego UNESCO, przyjęto dokument definiujący sposób ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. To niezmiernie cenne dziedzictwo obejmuje elementy takie jak tradycje ustne, sztuki, rzemieślniczą wiedzę, a także zwyczaje i rytuały związane z okresami świątecznymi. Polska, jako Państwo-Strona, podjęła w 2013 roku inicjatywę inwentaryzacji tych wyrazów niematerialnego dziedzictwa kulturowego poprzez tworzenie Krajowej listy niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Mamy już 85 wpisów na Krajowej liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego obecnie liczy 85 wpisów, dokumentujących żywe tradycje i dziedzictwo naszego kraju, zgłaszane przez pielęgnujące je wspólnoty. Na liście znajdują się różnorodne zjawiska związane z praktykowaniem tradycji, rzemiosła, kultywowaniem wierzeń i pamięci historycznej, a także działalnością muzyczną, widowiskową czy językową. W dniu 12 września 2023 roku, decyzją ministra kultury i dziedzictwa narodowego, prof. Piotra Glińskiego, na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego trafiły dwa nowe elementy: tkactwo dwuosnowowe powiatu węgrowskiego oraz tradycyjna hodowla i loty gołębi pocztowych.

Jubileusze związane z niematerialnym dziedzictwem kulturowym

W 2023 roku obchodzimy dwie ważne rocznice związane z niematerialnym dziedzictwem kulturowym. Pierwsza to dwudziesta rocznica istnienia Konwencji UNESCO dotyczącej ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Druga to jubileusz 10-lecia istnienia Krajowej Listy Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego w Polsce. Z tej okazji Narodowy Instytut Dziedzictwa postanowił świętować obie rocznice poprzez obchody w sześciu miastach Polski.

W celu szerzenia wiedzy na temat niematerialnego dziedzictwa kulturowego przygotowano specjalną wystawę plenerową pod tytułem "Tradycje przechodzące przez pokolenia: Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce". W ramach tych wydarzeń każdorazowo odbywają się konferencje tematyczne oraz prezentacje wybranych elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego i osób, które są ich depozytariuszami.

Wystawa była już prezentowana m.in. w Poznaniu, Sandomierzu, Łodzi i Katowicach, a od 21 września do 25 października będzie prezentowana w Ostrołęce. Więcej informacji o wystawie [>tutaj<](#).

Opis nowych elementów wpisanych na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego:

- **Tkactwo dwuosnowowe powiatu węgrowskiego**

Tkactwo dwuosnowowe rozwinęło się w Węgrowie w okresie powojennym, dzięki wyjątkowej mistrzyni tego rzemiosła, siostrze Dominice Bujnowskiej. Przez wiele dziesięcioleci lokalne mistrzynie tkactwa związane były z Podlaską Spółdzielnią Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Węgrowie, tworząc tkaniny dwuosnowowe, które stanowiły ważny element kulturowego dziedzictwa Ziemi Węgrowskiej. Umiejętność tkania tkanin podwójnych przetrwała w regionie nawet po rozwiązaniu Spółdzielni i jest nadal praktykowana przez Małgorzatę Peplowską ze wsi Ruchna koło Węgrowa, która obecnie przekazuje swoją wiedzę i umiejętności Kornelii Czaplickiej-Rychlik, również z Ruchnej.

Historia tkactwa dwuosnowowego na Ziemi Węgrowskiej łączy się z konkretnymi osobami, zwłaszcza twórczyniami z cepeliowskiej spółdzielni w Węgrowie. Jednak technika ta ma znacznie dłuższe korzenie. Najstarsza znana tkanina dwuosnowowa w Europie pochodzi z około 1500 roku i znajduje się w szwedzkich zbiorach muzealnych. Prawdopodobnie ta technika narodziła się w ok. X-XI wieku na Rusi. W Polsce pierwsze zachowane egzemplarze pochodzą z XVIII wieku.

Zasięg występowania tkaniny dwuosnowowej w Polsce to obszar od Sejnu i Suwałk na północy do Węgrowa, Białej Podlaskiej na południu. Od Zachodu obejmuje Wyszaków, a wschodnia granica występowania kończy się w okolicach Grodna na Białorusi.

Na przełomie XX wieku technika ta była praktykowana na bardzo ograniczonym obszarze, ze względu na koszty i pracochłonność. Dopiero w okresie międzywojennym i powojennym popularność tkanin dwuosnowowych odnowiła prof. Eleonora Plutyńska (1886-1969). Była ona współzałożycielką „Spółdzielni Artystów Ład” przed II wojną światową, w której poszukiwano inspiracji w ludowych technikach, wzorach i surowcach. Po II wojnie światowej Plutyńska starała się zachować dziedzictwo tkaniny dwuosnowowej w Polsce, choć już okrojonej granicami i odciętej od tkaczek z Kresów. Symbol tkactwa dwuosnowowego w Węgrowie to siostra Dominika Bujnowska (1903-1989), która uczyniła z tego rzemiosła prawdziwą sztukę i przekazała swoje umiejętności kolejnym pokoleniom tkaczek na Ziemi Węgrowskiej. Dominika Bujnowska poznała technikę dwuosnowową w latach 1931-33, kiedy mieszkała w domu zakonnym w Sokółce. Już jako młoda dziewczyna, urodzona na Podlasiu, zajmowała się tkactwem na potrzeby rodziny i sąsiadów. Wykonywała lniane płótna, ręczniki i obrusy, a tajniki tkactwa przekazała jej matka. Cały czas rozwijała swoje umiejętności, zwłaszcza w tkaniu podwójnym.

W 1949 roku Dominika Bujnowska poznała Zofię Tomrle, znawczynię sztuki ludowej i instruktorkę przedwojenną. Wraz z lokalnymi tkaczkami Zofia Tomrle i Hanna Roguska założyły w 1946 roku Podlaską Spółdzielnię Sztuki i Przemysłu Ludowego. Trzy lata później, po utworzeniu Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, węgrowska spółdzielnia weszła w jej skład i stała się Podlaską Spółdzielnią Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego w Węgrowie.

Po latach wojennej zawieruchy i przerwy w tkaniu, to Zofia Tomrle namówiła Dominikę Bujnowską do powrotu do tkactwa dwuosnowowego. Bujnowska stworzyła nowy rodzaj tkanin przeznaczonych wyłącznie do dekoracji ścian, a nie do tradycyjnego przykrywania łóżka czy ołtarza. Jej styl tkanin zachęcił inne tkaczki z węgrowskiej spółdzielni do podjęcia własnych prób. Tkackie obrazy stały się charakterystyczną cechą tego lokalnego ośrodka tkackiego.

Styl tkanin opracowany przez Dominikę Bujnowską inspirował również inne tkaczki z Węgrowa.

Tkackie obrazy stały się wyróżnikiem tego lokalnego ośrodka tkackiego. Bujnowska nie tylko tworzyła tkaniny dwuosnowowe, ale zachęcała inne tkaczki do kontynuowania jej pracy. Najwybitniejszą uczennicą Bujnowskiej była Halina Fijołek, nauczycielka Małgorzaty Peplowskiej (z domu Rychlik), pracownica cepeliowskiej spółdzielni w Węgrowie do 1994 roku. Po rozwiązaniu spółdzielni Małgorzata Peplowska, odkupiła stare krosna i rozpoczęła pracę na własny rachunek. Do przejścia na emeryturę w 2020 roku pracowała także w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Węgrowie, gdzie z czasem powstało małe Muzeum Tkaniny Podlaskiej. Tam tkąta nowe tkaniny, prowadziła zajęcia dla dzieci i warsztaty dla dorosłych. Następnie, w 2010 roku przeniosła swoje krosna do swojej pracowni w Ruchnej. Tam nadal kontynuuje tkanie tkanin dwuosnowowych i dzieli się swoją wiedzą i umiejętnościami z kolejnym pokoleniem tkaczek.

- **Tradycyjna hodowla i loty gołębi pocztowych**

Umiejętności gołębi pocztowych, w ukierunkowanych lotach i powroty do rodzinnego gołębnika, znane były już od starożytności. Ptaki te, wyróżniają się nie tylko szybkim i wytrwałym lotem, ale także niesamowitą orientacją i zdolnością do powrotu do gniazda. Mają także niezwykłą pamięć przestrzenną, której mechanizmy wciąż nie są całkowicie zbadane. Według naukowców, kluczowymi czynnikami wpływającymi na ich nawigacyjne zdolności są orientacja słoneczna, pole magnetyczne, zapamiętywanie trasy oraz zdolność do rozpoznawania kierunków wzrokowo i wyczuwanie zapachów.

Gołębie pocztowe zostały udomowione prawdopodobnie w neolicie. Pierwsze wizerunki gołębi i ludzi pochodzą z około 5000 lat p.n.e. - odkryto je na glinianych tabliczkach mieszkańców Mezopotamii.

Gołębie pocztowe były niegdyś najszybszym i najbardziej niezawodnym środkiem komunikacji, aż do wynalezienia telegrafu w 1833 roku. W Polsce pierwsza gołębia poczta powstała w Zamościu w XVI wieku. Hetman Jan Zamoyski, przebywając we Włoszech zetknął się z wykorzystywaniem gołębi do komunikacji.

Gołębie pocztowe były także wykorzystywane podczas wojen do przekazywania ważnych meldunków. Były również wykorzystywane do wykonywania lotniczych zdjęć na potrzeby wojska, wyposażone w lekką broń plastikową i aparat fotograficzny z samowyzwalaczem. Podczas I wojny światowej gołębie pocztowe były często jedynym środkiem komunikacji między oddziałami na dłuższych pozycjach obronnych.

Pierwsze stowarzyszenia hodowców gołębi na Górnym Śląsku powstały już na początku XX wieku. W Zabrze związek hodowców został założony w 1905 roku, a w Chorzowie (dawniej Królewskiej Hucie) pierwszy związek został zarejestrowany w 1911 roku. Po odzyskaniu niepodległości w Polsce, pierwsze polskie stowarzyszenie hodowców gołębi powstało w Grudziądzu w 1920 roku. W latach 1920-1925 hodowcy gołębi w Polsce byli zorganizowani w 10 okręgach, a najdynamiczniejszy rozwój miał miejsce w okręgu piątym, obejmującym województwa kieleckie, krakowskie i śląskie. Osobna organizacja śląska zaczęła się kształtować dopiero po zakończeniu kształtowania granic po powstaniach śląskich, w 1921 roku.

Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых jest pierwszą i jedyną ogólnopolską organizacją hodowców w historii naszego kraju. Powstał razem z odradzającą się Polską.

Dzieje powstania PZHGP związane są z Wojskiem Polskim. W 1928 r. patronat nad Związkiem objął Marszałek Józef Piłsudski, a Prezesem Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Hodowców Gołębi Poczтовых (do którego należało 239 towarzystw z całego kraju), był wybitny polski generał Tadeusz Rozwadowski. Uchwalono także ustawę regulującą hodowlę gołębi, która umożliwiła nadanie jej podstaw prawnych. Warto zaznaczyć, że zgodnie z tą ustawą hodowcą gołębi pocztowych mógł być tylko obywatel Polski, który otrzymał odpowiednie zezwolenie od władz administracyjnych.

Oprócz hodowców cywilnych, istniały także hodowle doświadczalne i wojskowe, w tym ruchome gołębniki zdolne do przemieszczania się za linią frontu. Hodowcy zarówno w cywilu, jak i w mundurach współpracowali nad doskonaleniem metod hodowli, treningu gołębi oraz badaniem ich możliwości.

Podczas II wojny światowej gołębie pocztowe w Polsce, ze względu na ich unikalne umiejętności, były masowo zwalczane przez nazistów. Niemieccy okupanci zakazywali Polakom hodowli gołębi – uznawano to bowiem za szpiegostwo, za co groziła kara śmierci. Niemniej, hodowle gołębi na Śląsku, który był traktowany jako część Rzeszy Niemieckiej, przetrwały wojnę i stały się bazą dla odtworzenia hodowli po wojnie.

Po II wojnie światowej przystąpiono do odbudowy polskich hodowli gołębi pocztowych. Miłośnicy tych ptaków odbudowali gołębniki i zasiedlali je, chociaż w okresie stalinowskim i wczesnego PRL hodowla wymagała zezwolenia. Pomimo trudności, tradycja hodowli gołębi przetrwała. Odtworzono struktury związkowe, wybudowano Dom Związkowy w Chorzowie w Parku Kultury i Wypoczynku.

W czasach międzywojennych hodowla gołębi pocztowych była ściśle związana z wojskiem, ale w Polsce po II wojnie światowej nabrała charakteru sportowego. Organizowano zawody, wystawy i kultywowano tradycje środowiskowe. Tworzone były nowe sekcje i oddziały w ramach okręgów. Pracowano nad doskonaleniem metod hodowli, rozwijaniem opieki medycznej nad ptakami oraz wprowadzaniem rozwiązań poprawiających ich dobrostan zarówno w gołębnikach, jak i podczas transportu. Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых był gospodarzem czterech Olimpiad Gołębi Poczтовых, na które przyjeżdżały reprezentacje gołębi z kilkudziesięciu krajów.

Współcześnie Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых zrzesza ponad 40 000 hodowców. Jest on członkiem Federation Colombophile Internationale (FCI) z siedzibą w Brukseli. Obecna siedziba Zarządu Głównego PZHGP znajduje się w Domu Związkowym w Orzeszu. Nadal publikowany jest specjalistyczny miesięcznik "Hodowca Gołębi Poczтовых" w wersji papierowej, a od 2020 roku dostępna jest także edycja internetowa gazety. Jest to jedyna pełnowymiarowa gazeta poświęcona hodowli i lotom gołębi pocztowych w Europie.



Tradycyjna hodowla i loty gołębi pocztowych, fot. NID/J. Banik



Tradycyjna hodowla i loty gołębi pocztowych, fot. Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых



Tkactwo dwuosnowowe powiatu węgrowskiego, Wystawa "Sceny święte i świeckie. Tkaniny Małgorzaty Pełtowskiej", fot. <https://www.lazienki-krolewskie.pl>